

Sygn. akt I C 1877/20

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 września 2021 roku

Sąd Okręgowy w Płocku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Łukasz Wilkowski
Protokolant:	Marlena Sztenderewicz

po rozpoznaniu w dniu 01 września 2021 roku w Płocku na rozprawie

sprawy z powództwa K. R.

przeciwko Skarbowi Państwa – Zakładowi Karnemu w P.

o zadośćuczynienie w kwocie 200.000,00 zł

I. oddała powództwo;

II. odstępuje od obciążania powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu pozwanemu.

**Sygn. akt I C 1877/20**

## UZASADNIENIE

K. R. w pozwie z dnia 12 października 2020 roku, skierowanym do Sądu Okręgowego w Płocku przeciwko Skarbowi Państwa – Zakładowi Karnemu w P. wniósł o zasądzenie na jego rzecz kwoty 200.000,00 zł za pozbawienie kontaktu z małoletnimi dziećmi J. R. ur. (...) i F. R. ur. (...) od dnia 20 sierpnia 2018 roku do dnia 09 maja 2019 roku, naruszenie podstawowej zasady humanitaryzmu oraz praw dzieci do utrzymywania regularnych kontaktów osobistych i bezpośrednich z rodzicem, nieposzanowanie życia rodzinnego, utratę więzi z dziećmi, złamanie oraz nieprzestrzeganie art. 65 pkt 3 (...) R. Więziennictwa, art. 87a § 1 k.k.w., art. 102 pkt 2 k.k.w., art. 113 § 1 i 2 k.r.o., art. 3 Konwencji o Prawach Dziecka przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych, art. 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. W uzasadnieniu wskazał, iż w Zakładzie Karnym w P. przebywał od dnia 20 sierpnia 2018 roku do dnia 07 stycznia 2020 roku. Od w/w dnia podejmował starania, aby utrzymać kontakt z małoletnimi dziećmi, które to od 16 lutego 2018 roku przebywały w (...) Dziecka dla Małych Dzieci w Ł., kierując początkowo wnioski do Dyrektora Zakładu Karnego o udzielenie widzeń bądź przepustki w trybie art. 141a k.k.w. Dzieci zostały odebrane matce podczas odbywania przez niego już kary pozbawienia wolności. Dyrektor kilkakrotnie wydał decyzje odmowne czym nie zważał na konsekwencje prawne i okazał brak poszanowania życia rodzinnego. Kontakt osadzonego z dziećmi podkreślany jest w aktach prawnych jako zadanie służb penitencjarnych oraz prawo skazanego i dziecka odizolowanego od rodzica. Jako skazany ojciec nie miał tyle przywilejów, co matka, dlatego władze Zakładu Karnego powinny umożliwić mu jak najczęstsze kontakt z dziećmi, a winny nawet inicjować powstanie więzi z dziećmi, które zostały utracone. Dlatego podejmował działania kierując wniosku do Dyrektora Zakładu Karnego, później poprzez Sąd Okręgowy w Płocku. Dyrektor 10 razy odmówił mu, a odmowa ta naruszała podstawową zasadę humanitaryzmu, a także prawo dziecka do utrzymywania regularnych kontaktów z rodzicem.

Stał się osobą całkowicie obcą dla swoich dzieci i teraz odbudowywanie więzi będzie długotrwałym i trudnym procesem. Dopiero 26 marca 2019 roku otrzymał od Dyrektora Zakładu Karnego w P., po interwencji Rzecznika Praw Obywatelskich zgodę i dnia 09 maja 2019 roku został dowieziony do domu dziecka na widzenia. Przez ten czas kiedy czynił starania o widzenia, żył w ciągłym stresie, nerwach i zamartwianiu się, w związku z powyższym zachorował na chorobę przewlekłą w postaci nadczynności tarczycy. Odmawiając mu widzenia dyrektor stosował tortury psychiczne, przez co pozostawił uraz na jego zdrowiu psychicznym. Wiele stracił, a uzyskana kwota zadośćuczynienia pozwoli na stworzenie warunków do życia i rozwoju dla dzieci, aby po opuszczeniu jednostki mogły do niego wrócić (k. 3 – 4, 47).

Pozwany w odpowiedzi na pozew z dnia 04 maja 2021 roku wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazał, iż roszczenie powoda nie zostało wykazane w jakikolwiek sposób. Osadzenie, jak każdy środek pozbawienia wolności, pociąga za sobą ze swej istoty ograniczenia życia prywatnego i rodzinnego odbywającego karę. W myśl art. 141a k.k.w. dyrektor zakładu karnego może udzielić skazanemu zezwolenia na opuszczenie zakładu karnego pod konwojem funkcjonariusza Służby Więziennej, osoby godnej zaufania lub samodzielnie, na czas nieprzekraczający 5 dni, w celu odwiedzenia poważnie chorego członka rodziny, uczestnictwie w pogrzebie członka rodziny oraz w innych wypadkach szczególnie ważnych dla skazanego. Decyzja dyrektora podlega na zasadach ogólnych kontroli sędziego penitencjarnego w trybie nadzoru penitencjarnego oraz zaskarżeniu przez skazanego do sądu penitencjarnego. Podczas pobytu powoda w ZK udzielono mu przepustek na widzenia z dziećmi w dniach 09.05.2019r, 21.08.2019r, 18.11.2019r i 10.12.2019r. Przepustki te były udzielane na wniosek powoda mimo negatywnej prognozy kryminologiczno – społecznej. Widzenia z dziećmi powód miał realizowane jedynie podczas pobytu w ZK P.. W sprawie niniejszej decyzje odmowne dyrektora w sprawie widzeń powoda z dziećmi nie stanowiły działań bezprawnych i nie naruszały jego godności (k. 57 – 58).

W toku dalszego procesu strony podtrzymały swoje w/w stanowiska.

### ***Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:***

K. R. został osadzony w zakładzie karnym celem odbycia kary pozbawienia wolności w dniu 20 maja 2017 roku. Od dnia 20 sierpnia 2018 roku do dnia 07 stycznia 2020 roku karę tę odbywał w Zakładzie Karnym w P.. Wcześniej odbywał ją w Zakładzie Karnym w K. niedaleko B.. Koniec kar pozbawienia wolności wprowadzonych mu do wykonania wg. stanu na listopad 2019 roku przypadał na dzień 26 sierpnia 2024 roku (przesłuchanie powoda – k. 80 – 05:29, k. 81 – 16:23, prognoza kryminologiczno – społeczna – k. 61).

K. R. jest ojcem małoletniej J. R. urodzonej (...) w B.. Jego ojcostwo wobec niej zostało ustalone wyrokiem Sądu Rejonowego (...) z dnia 31 października 2017 roku sygn. akt (...). Tym samym wyrokiem została zawieszona jego władza rodzicielska nad małoletnią. Wyrok ten stał się prawomocny z dniem 22 listopada 2017 roku (odpis wyroku z dnia 31.10.2017r – k. 99).

Małoletnia w dacie osadzenia go w Zakładzie Karnym przebywała pod opieką matki Ź. S. (bezsporne).

W trakcie pobytu powoda w Zakładzie Karnym w dniu (...) urodził się jego małoletni syn F. R.. Ojcostwo powoda wobec w/w zostało ustalone prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego (...) z dnia 5 marca 2020 roku w sprawie sygn. akt (...). Wyrok ten uprawomocnił się w dniu 13 marca 2020 roku (odpis wyroku – k. 98).

W lutym 2018 roku małoletnie dzieci powoda trafiły do (...) Dziecka dla Małych Dzieci w Ł. po tym, jak zostały odebrane matce, z uwagi na podejrzenie stosowania wobec nich przemocy. Przebywały w tej placówce do 14 stycznia 2020 roku. Po tym dniu trafiły do rodziny zastępczej (przesłuchanie powoda – k. 81 – 05:29, pismo dyrektora (...) Dziecka z dnia 16.07.2019r – k. 18).

Przebywając w Zakładzie Karnym w K. K. R. nie podejmował prób uzyskania przepustki na spotkanie z dziećmi. Kontaktował się wówczas z placówką telefonicznie (przesłuchanie powoda – k. 81 – 16:23).

Po tym, jak powód trafił do Zakładu Karnego w P. zaczął podejmować starania o uzyskanie widzenia lub przepustki w trybie art. 141a k.k.w. na spotkanie z dziećmi w domu dziecka w Ł. pod nadzorem konwoju, bowiem nie było możliwości przywiezienia dzieci na kontakt do Zakładu Karnego. W związku z powyższym składał wnioski do dyrektora Zakładu Karnego w P. o udzielenie takich widzeń lub przepustek. Dyrektor jednakże odmawiał mu ich do marca 2019 roku z uwagi na negatywną prognozę kryminologiczno – społeczną, wskazując na to, iż przepustka taka jest formą nagrody (przesłuchanie powoda – k. 80 – 81 – 05:29, 10:24).

Powód składał odwołania od w/w decyzji dyrektora do Sądu Okręgowego w Płocku III Wydziału Penitencjarnego, składał również wnioski bezpośrednio do Wydziału Penitencjarnego. W związku z wnioskami powoda o udzielenie przepustki lub widzenia z dziećmi były zarejestrowane sprawy: (...), (...), (...), (...), (...) i (...). W żadnej z tych spraw powód nie uzyskał korzystnego dla siebie rozstrzygnięcia Sądu Penitencjarnego (pismo Sądu Okręgowego – k. 22, postanowienie – k. 23).

K. R. napisał również pod koniec 2018 roku pismo do Rzecznika Praw Dziecka i Rzecznika Praw Obywatelskich, opisując swoją sytuację. Pismem z dnia 14 stycznia 2019 roku Rzecznik poinformował go, iż podjął się badania kwestii ograniczenia kontaktów powoda z małoletnimi dziećmi i w kolejnych pismach udzielił mu stosownych informacji (pismo (...) k. 19, 21, 14, pismo (...) k. 20).

Pismem z dnia 05 grudnia 2018 roku pedagog (...) Dziecka dla Małych Dzieci w Ł. poinformował K. R. o sytuacji małoletnich J. i F., a także przekazał mu zdjęcia dzieci (pismo z dnia 05.12.2018r – k. 17).

Pismem z dnia 17 stycznia 2019 roku pedagog (...) Dziecka dla Małych Dzieci w Ł. poinformował K. R., iż w nawiązaniu do jego listów i rozmowy telefonicznej z pracownikiem socjalnym, placówka jest gotowa na umożliwienie powodowi widzenia z małoletnią J. na jej terenie. Jeżeli chodzi o F. wskazała, iż istnieje problem natury formalnej, ponieważ dziecko nie jest przez niego uznane, w związku z czym widzenie z chłopcem będzie utrudnione, a nawet niemożliwe. Wskazano, iż być może rozwiązaniem byłaby sytuacja, że pani Ż. byłaby obecna podczas spotkania i osobiście wyraziła zgodę na kontakt z F.. W przypadku, gdy Zakład Karny podejmie konkretne decyzje w sprawie jego przyjazdu do Ł., poprosiła o wcześniejszy kontakt z placówką, aby podjąć odpowiednie działania organizacyjne, łącznie z zapewnieniem opieki wychowawcy lub innego pracownika podczas kontaktu. Dalej wskazała, iż trzeba pamiętać, że J. prawdopodobnie go nie rozpozna. W piśmie tym opisała również aktualną sytuację dzieci (pismo z dnia 17.01.2019r – k. 16).

26 marca 2019 roku Zastępca Dyrektora Zakładu Karnego w P. udzielił K. R. przepustki w trybie art. 141a § 1 k.k.w. zgodnie z jego prośbą (pismo z dnia 26.03.2019r – k. 15).

Pierwszy wyjazd powoda na kontakt z małoletnimi dziećmi miał miejsce 09 maja 2019 roku, po tym, jak wszystkie szczegóły zostały ustalone z dyrekcją placówki. Kolejne spotkania miały miejsce w dniach 21 sierpnia 2019 roku, 18 listopada 2019 roku i 10 grudnia 2019 roku (informacja – k. 60, notatka służbowa – k. 62).

Spotkanie w dniu 18 listopada 2019 roku było krótsze niż to zaplanowane, trwało bowiem tylko 30 minut z uwagi na to, iż w ramach konwoju tego samego dnia wraz z powodem do Ł. pojechał inny osadzony, który jako pierwszy został przetransportowany do ZK nr 2 w Ł.. W efekcie powyższego konwoju na spotkanie z dziećmi spóźnił się o półtorej godziny. W związku z powyższym powód wystąpił do Sądu Rejonowego w Płocku o zasądzenie mu zadośćuczynienia za doznaną przez niego krzywdę i nieprawomocnym wyrokiem z dnia 09 kwietnia 2021 roku Sąd Rejonowy w P. w sprawie sygn. akt (...) zasądził od Skarbu Państwa – Zakładu Karnego w P. na rzecz powoda kwotę 5.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia, oddalając powództwo w pozostałym zakresie (wyrok wraz z uzasadnieniem – k. 105 – 113, apelacje – k. 114 – 122).

Od czasu przetransportowania powoda z ZK P. powód nie ma już bezpośrednich kontaktów z dziećmi. Widuje się z nimi w trybie wideokonferencji (przesłuchanie powoda – k. 81 – 12:39).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zgromadzone w aktach sprawy dowody z dokumentów i ich kopii, a także częściowo przesłuchanie powoda.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powództwo podlegało oddaleniu, jako bezzasadne.

Powód w sprawie niniejszej wniósł o zasądzenie na jego rzecz zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych w postaci prawa do utrzymywania regularnych kontaktów osobistych i bezpośrednich z dziećmi, życia rodzinnego, zerwania więzi z dziećmi. Podstawą prawną jego roszczenia był przepis 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 23 k.c.

Przesłanką odpowiedzialności za naruszenie cudzego dobra osobistego, zgodnie z art. 24 k.c., jest bezprawność działania, przez którą rozumie się działanie (zaniechanie) sprzeczne z prawem i zasadami współżycia społecznego. Przepis art. 24 k.c. przewiduje domniemanie bezprawności działania po stronie podmiotu, naruszającego dobra osobiste, co powoduje, że to na pozwanym spoczywa ciężar wykazania, że jego działanie było zgodne z prawem. W orzecznictwie podkreśla się, że przy żądaniu przyznania odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia podstawowym kryterium oceny sądu powinien być rozmiar ujemnych następstw w sferze psychicznej pokrzywdzonego, bowiem celem przyznania ochrony w formie majątkowej na podstawie art. 448 k.c. jest zrekompensowanie i złagodzenie krzywdy moralnej. Ocena tej przesłanki nie może abstrahować od wszelkich okoliczności towarzyszących powstaniu krzywdy.

Nadto przesłanką roszczenia z art. 24 k.c. jest istnienie i wykazanie szkody niemajątkowej, czyli krzywdy. Nie wystarczy ogólne, powołanie się na istnienie krzywdy, bliżej nieokreślonej. Musi ona być sprecyzowana poprzez wskazanie, na czym konkretnie polega i jakie właściwie dobra osobiste narusza zachowanie danego sprawcy, które ma charakter czynu bezprawnego. Do powstania roszczeń o zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych z art. 24 k.c. i 448 k.c. nie jest wystarczające ustalenie, że działanie sprawcy było bezprawne, konieczne jest wystąpienie skutku w postaci naruszenia dobra osobistego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 27.03.2013r. I ACa 76/13). Przy ocenie, czy nastąpiło naruszenie dóbr osobistych, orzecznictwo postuluje zachowanie należytych proporcji i umiaru. Nie można bowiem nadużywać instrumentów prawnych właściwych dla ochrony dóbr osobistych dla przypadków, dotyczących wyłącznie subiektywnych odczuć osoby, dotkniętej zachowaniem innej osoby. Ocena, czy doszło do naruszenia dóbr osobistych nie może być subiektywna i nie można jej dokonywać według miary indywidualnej wrażliwości zainteresowanego, ale powinna uwzględniać elementy obiektywne. Należy mieć na uwadze odczucia przeciętnej odbiorcy - osoby rozsądnej i racjonalnie oceniającej, nieobciążonej uprzedzeniami, nieskłonnej do wyrażania ekstremalnych sądów. Miernikiem tej oceny jest przede wszystkim stanowisko opinii publicznej, będącej wyrazem poglądów powszechnie przyjętych i akceptowanych przez społeczeństwo w danym czasie i miejscu, a wzorców, które powinny stanowić docelowy punkt odniesienia dokonywanej oceny, dostarczają zapatrywania rozsądnie i uczciwie myślących ludzi oraz poglądy moralne osób kompetentnych w tym zakresie i cieszących się niekwestionowanym autorytetem (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 1989 r., I CR 143/89, OSP 1990, nr 9, poz. 330, z dnia 7 listopada 2000 r., I CKN 1149/98 i z dnia 4 kwietnia 2001 r., III CKN 323/00, "Izba Cywilna" 2002, nr 3, s. 47). Dodać należy, że nie każda dolegliwość w postaci doznania przykrości stanowi o naruszeniu dóbr osobistych, ale tylko taka, która wedle przyjmowanych w społeczeństwie, przeciętnych ocen przekracza próg dozwolonych zachowań i nie jest małej wagi.

Ochronę dóbr osobistych gwarantują w stosunku do osób odbywających karę pozbawienia wolności normy zawarte w art. 40 i art. 40 ust. 4 Konstytucji, art. 3 Konwencji z dnia 4 listopada 1950 r. o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.) oraz art. 4 kkw – przepisy te nakazują wykonywanie kary w sposób humanitarny, z poszanowaniem godności skazanego oraz zakazują stosowania tortur lub nieludzkiego albo poniżającego traktowania i karanie skazanego.

Za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca

tę władzę z mocy prawa (art. 417 kc). Dla określenia odpowiedzialności odszkodowawczej władz publicznych, obok zdarzenia sprawczego, konieczne jest ustalenie pozostałych przesłanek odpowiedzialności deliktowej, to jest bezprawności, szkody i związku przyczynowego, a więc obowiązują tu zasady ogólne dotyczące kompensaty szkody na osobie (majątkowej i niemajątkowej) oraz koncepcji związku przyczynowego – zgodnie z art. 361 § 1 kc zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

W sprawie niniejszej bez wątpienia istnieją dobra osobiste wskazane przez powoda tj. prawo do życia rodzinnego, do podtrzymania więzi z dziećmi, do utrzymywania regularnych kontaktów osobistych i bezpośrednich z dzieckiem, które znajdują się pod ochroną art 24 k.c., mimo tego, iż nie są one wymienione w art. 23 k.c., bowiem katalog ten jest katalogiem otwartym. Bez wątpienia podlegają one również ochronie mimo tego, iż powód odbywając karę pozbawienia wolności musi się liczyć z ich ograniczeniem w zakresie określonym w przepisach regulujących wykonywanie tej kary. Ochrona ta dotyczy sytuacji, w których to dochodzi do naruszenia tychże dóbr na skutek złamania przepisów regulujących odbywanie kary pozbawienia wolności przez organ ją wykonujący. W przypadku w/w dóbr osobistych każde pozbawienie wolności wiąże się w sposób oczywisty z ich naruszeniem, nie ma bowiem możliwości w pełni korzystać z prawa do życia w rodzinie osoba odbywająca karę pozbawienia wolności. Jest to fizycznie niemożliwe i oczywiste. W przypadku powoda podniósł on, iż naruszenie tychże dóbr osobistych nastąpiło na skutek odmowy udzielenia powodowi przepustek pod konwojem na widzenia z małoletnimi dziećmi w okresie od 20 sierpnia 2018 roku do 09 maja 2019 roku. W ocenie powoda na skutek powyższego doszło do zerwania więzi powoda z małoletnimi. Niezależnie od kwestii bezprawności zachowania pozwanego, o czym dalej, wskazać należy, iż te twierdzenia powoda są wyolbrzymione i nieprzystające do rzeczywistości. Przede wszystkim powód zaczął odbywać karę pozbawienia wolności w maju 2017 roku, a zatem, w momencie gdy jego córka J. miała 3 miesiące, a syn F. jeszcze się nie narodził. W tym momencie powód nie był nawet z punktu widzenia prawnego traktowany, jak ojciec małoletniej, bowiem nie uznał on dziecka i nie było jeszcze wyroku ustalającego ojcostwo. W Zakładzie Karnym w P. powód znalazł się w dniu 20 sierpnia 2018 roku, a zatem w momencie, gdy córka jego miała półtora roku, a syn pół roku. Siłą rzeczy w tej sytuacji ewentualne zerwanie więzi powoda z córką i nie nawiązanie jej z synem nie było konsekwencją działania dyrektora zakładu karnego, lecz wynikiem zachowania powoda, za które trafił on do zakładu karnego. Nadto w przypadku syna, w okresie o którym mowa w sprawie niniejszej, powód nie był formalnie jego ojcem, bowiem nie uznał on dziecka, a sprawa o ustalenie ojcostwa była dopiero w toku. Już zatem okres przed przybyciem powoda do Zakładu Karnego w P. był okresem, który z całą pewnością odbił się na jego relacjach z dziećmi. Nadto do stycznia 2019 roku powód nie miał fizycznej możliwości spotkania się z dziećmi, przebywającymi wówczas w domu dziecka, niezależnie od decyzji dyrektora. Jak wynika z pisma pedagoga domu dziecka ze stycznia 2019 roku, dopiero w tym momencie pojawiła się możliwość takich kontaktów w placówce i to w zasadzie tylko z córką, bowiem co do syna, niezbędna była zgoda matki małoletniego. Pamiętać należy, iż kontakty te nie były tylko i wyłącznie zależne od woli powoda i dyrektora Zakładu Karnego, ale przede wszystkim zgodę na ich ustalenie musiała wyrazić placówka tj. Dom Dziecka dla Małych Dzieci w Ł.. To placówka bowiem musiała stworzyć warunki techniczne umożliwiające przeprowadzenie tych kontaktów w miejscu bezpiecznym dla dzieci i atmosferze sprzyjającej nawiązaniu relacji rodzinnych, szczególnie w sytuacji, gdy powód na kontakty te miał przybyć pod nadzorem konwoju. Jak wynika z w/w pisma takie warunki zostały stworzone w styczniu 2019 roku. Tymczasem 26 marca 2019 roku powód uzyskał już zgodę dyrektora na te kontakty. Zatem ewentualne bezprawne zachowanie pozwanego naruszające dobra osobiste powoda można datować jedynie w okresie od 17 stycznia 2019 roku do 26 marca 2019 roku. Okres późniejszy był niezbędny do poczynienia wszelkich ustaleń technicznych. Jest to zatem okres dwóch miesięcy, a nie dziewięciu, jak wskazał powód. Tymczasem dalej w okresie od maja 2019 roku do stycznia 2020 roku kontakty powoda z dziećmi były realizowane właśnie z odstępami dwumiesięcznymi, a zatem takimi, jak ten wyżej ustalony. I co istotne, jak okazuje się z perspektywy czasu tylko w tym okresie powód miał bezpośrednie kontakty z dziećmi, tylko Zakład Karny w P. zapewnił mu dojazd na spotkania z dziećmi, bowiem od stycznia 2020 roku powód ma już kontakty tylko w formie wideokonferencji.

Oczywiście zgodzić należy się z twierdzeniem powoda, iż organy państwa nadzorujące wykonywanie kary pozbawienia wolności mają obowiązek umożliwić kontakt skazanego z rodziną, w szczególności z dziećmi. Powyższe wynika z

przytoczonych przez niego przepisów art. 87a § 1 k.k.w. i art. 102 pkt 2 k.k.w. W ramach zadań terapeutycznych winny wręcz dążyć do takich kontaktów, bowiem mogą one oddziaływać resocjalizacyjnie na osadzonego. Nie oznacza to jednak, iż kontakt ten ma być swobodny i niczym nieskrępowany. Byłoby to sprzeczne z ideą odbywania takiej kary, a nadto pamiętać należy, iż zakład karny jest jednostką zamkniętą, w której są izolowane osoby niebezpieczne dla społeczeństwa. Tym samym istotne jest również bezpieczeństwo jednostki, a zasady kontaktów, czy widzeń podlegają ścisłym restrykcjom. Dyrektor jednostki penitencjarnej dysponuje określoną liczbą funkcjonariuszy i nie ma możliwości dysponowania nimi w sposób dowolny na każde życzenie osadzonego.

W tym miejscu odnieść należy się do kwestii bezprawności działania pozwanego, bowiem wykazanie przez pozwanego, że jego działanie było zgodne z prawem, gdyż wynikało z przyznanego mu uprawnień i obowiązku realizowania nałożonych na niego zadań w zakresie wychowania i resocjalizacji skazanych oraz zapewnienia porządku i bezpieczeństwa w zakładzie karnym, prowadzi do obalenia domniemania bezprawności działania i nie pozwala na uznanie takiego działania za szykanę. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 lutego 2012 roku sygn. akt IV CSK 276/11 sąd cywilny w sprawie o naruszenie dóbr osobistych skazanego nie może oceniać, czy dyrektor zakładu karnego, odmawiając przyznania skazanemu określonego w przepisach kodeksu karnego wykonawczego uprawnienia, działał zgodnie z prawem. Do oceny tej uprawniony jest sędzia lub sąd penitencjarny w razie odwołania się skazanego od decyzji dyrektora lub podjęcia działania z urzędu. Dopuszczenie badania tych kwestii przez sąd w sprawie o naruszenie dóbr osobistych skazanego oznaczałoby nie tylko dopuszczenie dwutorowości postępowania sądowego w zakresie nadzoru nad wykonywaniem kary pozbawienia wolności, lecz także prowadziłoby do pozbawienia znaczenia przyjętego przez ustawodawcę trybu postępowania i oddziaływania sędziego i sądu penitencjarnego na skazanego osadzonego w zakładzie karnym. Gdyby skazany, pozbawiony przez dyrektora zakładu karnego pewnych uprawnień przewidzianych w kodeksie karnym wykonawczym, mógł - bez zaskarżenia takiej decyzji w trybie przewidzianym w tym kodeksie - skutecznie dochodzić ochrony bezpośrednio przed sądem cywilnym w procesie o naruszenie dóbr osobistych, to przewidziany i uregulowany w kodeksie karnym wykonawczym tryb postępowania penitencjarnego nie tylko nie mógłby spełniać funkcji zakładanych przez ustawodawcę, lecz w istocie straciłyby rację bytu.

Zgodnie z treścią art. 141a § 1 k.k.w. dyrektor zakładu karnego może udzielić skazanemu zezwolenia na opuszczenie zakładu karnego pod konwojem funkcjonariusza Służby Więziennej, osoby godnej zaufania lub samodzielnie, na czas nieprzekraczający 5 dni, w celu odwiedzenia poważnie chorego członka rodziny, uczestnictwa w pogrzebie członka rodziny oraz w innych wypadkach szczególnie ważnych dla skazanego. Przepis ten przewiduje szczególnie rodzaj zezwolenia na opuszczenie zakładu karnego, które jest uzależnione od wystąpienia po stronie skazanego wyjątkowych sytuacji, tj. poważnej choroby lub śmierci członka rodziny, oraz sytuacji określonych przez ustawodawcę wyrażeniem normatywnym „wypadki szczególnie ważne dla skazanego”. W literaturze przyjmuje się, że zwrot ten należy interpretować z jednej strony jako wypadki losowe, z drugiej zaś jako wypadki związane z sytuacją rodzinną i osobistą skazanego. Przykładowo wymienia się tutaj takie sytuacje, jak wypadki losowe dotyczące osób najbliższych dla skazanego, np. wypadki losowe dotyczące mienia skazanego, np. pożar domu, gospodarstwa, powódź lub inny kataklizm, ważne wydarzenia rodzinne dotyczące osób najbliższych dla skazanego, np. chrzciny, komunie św., ślub dziecka oraz ważne wydarzenia dotyczące samego skazanego, np. egzamin końcowy, konieczność uczestnictwa w istotnej transakcji majątkowej. Jest to uprawnienie dyrektora zakładu karnego, a nie obowiązek. Fakultatywność udzielenia zezwolenia pozostaje w zgodzie z EKPC, art. 8 EKPC nie gwarantuje bowiem osadzonemu bezwarunkowego prawa do opuszczenia zakładu karnego w celu uczestniczenia w pogrzebie krewnego. Merytoryczna ocena każdego przypadku jest zadaniem organów krajowych (wyroki (...): z 12.11.2002 r. w sprawie nr 26761/95, P. v. Polska, LEX nr 55608; oraz z 29.11.2011 r. w sprawie nr 40195/08, G. v. Polska, LEX nr 1055103). Decyzja dyrektora zakładu karnego podlega na zasadach ogólnych kontroli sędziego penitencjarnego w trybie nadzoru penitencjarnego (art. 34 § 1 k.k.w.) oraz kontroli w trybie art. 78 § 2 k.k.w., jak również zaskarżeniu przez skazanego do sądu penitencjarnego na podstawie art. 7 k.k.w. Jeżeli zatem skazany został pozbawiony decyzją dyrektora zakładu karnego jednego z uprawnień przewidzianych w przepisach kodeksu karnego wykonawczego i nie odwołał się od tej decyzji w trybie określonym w tych przepisach, albo odwołał się bezskutecznie, to w sprawie o naruszenie dóbr osobistych wytoczonej z powodu pozbawienia go tego uprawnienia należy przyjąć brak bezprawności działania pozwanego, chyba że niewniesienie odwołania przez skazanego wynikało z uzasadnionej obawy przed represjami. W sprawie

niniejszej powód na nic takiego się nie powołał. Stąd też w ocenie Sądu Okręgowego, oprócz wątpliwości dotyczących samego naruszenia dóbr osobistych wskazanych przez powoda, kluczowy jest brak bezprawności działania pozwanego. Dyrektor Zakładu Karnego miał prawo, a nie obowiązek zgodzić się na w/w przepustkę dla powoda. Ostatecznie skorzystał z tego i czterokrotnie taką zgodę wyraził, co świadczy również o braku jakiegokolwiek dyskryminacji, czy szykany wobec powoda.

Dyrektor Zakładu Karnego nie ponosi również odpowiedzialności za to, że dzieci w ogóle trafiły do domu dziecka. Jak sam powód wskazał w pozwie, wiadomość o tym była dla niego „szokiem”, ale to było konsekwencją zachowania matki małoletnich, a nie dyrektora. To zapewne ten element najbardziej odbił się na sposobie funkcjonowania powoda, ale nie pozostaje on w żadnym związku z decyzjami pozwanego.

Jednocześnie Sąd w oparciu o treść art. 102 k.p.c. odstąpił od obciążania powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu pozwanemu, kierując się w tym zakresie po pierwsze jego trudną sytuacją materialną, a po drugie specyfiką sprawy niniejszej, w ramach której powód mógł mieć subiektywne przekonanie o zasadności swego roszczenia.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł, jak w sentencji wyroku.